

10 lat minęło.... jak jeden dzień...



Kochani Parafianie!

Końcem sierpnia minęło 10 lat odkąd dane jest mi z woli Bożej pasterzować pośród Was. Osobiście dziękuję Bogu za każdy dzień, miesiąc i rok spędzony w parafii św. Franciszka w Wapienicy, za każdego z Was, za Wasze modlitwy, dobre słowo, życzliwość, zaufanie, współpracę i szacunek. Czynię to w swojej kapłańskiej modlitwie każdego dnia bo naprawdę jest za co dziękować. Za nami dziesięć jakże ciężkich, trudnych, pracowitych lat. Dzięki łasce Bożej naprawdę wiele wspólnie uczyniliśmy.

Św. Franciszek usłyszał pewnego dnia słowa Chrystusa – Franciszku odbuduj mój kościół. Nie zastanawiając się długo rozpoczął pracę budowy maleńkiego kościółka. Tak powstała znana nam do dziś maleńka kapliczka - porcjunkula. Ale Pan Jezus oczekiwał czegoś o wiele więcej, czegoś co później zrozumiał św. Franciszek – aby odbudował, odnowił Wspólnotę Kościoła.

Nasza wspólnota parafialna pragnie naśladować swego patrona. Troszczymy się więc o odnowę swojego życia religijnego, o umocnienie swojej wiary i miłości ale też troszczymy się bardzo o naszą świątynię i wszystko co z nią związane.

Wapienicka rodzina parafialna mogę z dumą to powiedzieć to dobra Wspólnota Parafialna, która prężnie się rozwija duchowo i materialnie. Lud tutaj jest wierny Bogu i Kościołowi. Świątynia nasza często rozbrzmiewa pięknym, mocnym śpiewem a do Boga wznosi się szczerza modlitwa wielu parafian. W swoim życiu naśladujemy nie tylko św. Franciszka. Wciąż szukamy nowych wzorców życia i orędowników u Boga. Dlatego sprowadziliśmy i głęboką czią otaczamy relikwie św. Klary, św. O. Pio, św. Faustyny, św. Jana Pawła II i bł. ks. Jerzego Popiełuszko. Czujemy wsparcie i orędownictwo tych Świętych pomocników i orędowników. W minionym czasie powstały nowe grupy i wspólnoty duszpasterskie, które ubogacają nasze życie religijne i pozwalają każdemu z Parafian znaleźć

swoje miejsce do dalszego wzrastania w wierze i rozwoju duchowym. Te wspólnoty, które istniały dalej trwają i również pogłębiają swoją więź z Bogiem i Kościołem.

Po upływie 10 lat mojej wśród Was obecności chcę potwierdzić to o czym byłem i jestem przekonany przychodząc tutaj - **Parafianie w Wapienicy kochają Boga, mają dobre serca i wielkie rozumienie odpowiedzialności za swoją parafię.**

Dzięki ogromnej dobroci, zrozumieniu potrzeb parafii i hojnej ofiarności parafian w sferze materialnej w ostatnich latach również dokonaliśmy naprawdę wiele. Nie będę tutaj wymieniał szczegółów bo potrzeba by na to zbyt dużo czasu ale warto podkreślić że gruntownie odnowiliśmy świątynię i całe jej wyposażenie. Uwieńczeniem tego wielkiego dzieła była w 2011 roku konsekracja naszej świątyni przez Księdza Biskupa Tadeusza Rakoczego. Jesteśmy wdzięczni przodkom za nasz kościół, ale jesteśmy także odpowiedzialni za przekazanie go jeszcze piękniejszym naszym dzieciom i wnukom, bo to Dom Boga, gdzie uczymy się sensu życia, pięknego życia. Zadbaliśmy też o obejście naszej świątyni, wykonaliśmy gruntowny remont probostwa, domu katechetycznego i wikarówki, troszczymy się o piękno cmentarza i kaplicy cmentarnej. Wielu mówi, że to co nam się udało zrobić w ostatnim czasie to coś absolutnie wyjątkowego, to nie krok naprzód ale gigantyczny skok. I jest to prawda. Oprócz inwestycji, remontów i prac, które podjęliśmy troszczymy się o biednych i potrzebujących, chętnie wspomagamy swoimi ofiarami dobre dzieła jak chociażby budowę Hospicjum Stacjonarnego w Bielsku – Białej czy też kaplicy O. Pio i Fundacji Nadzieja na którą przekazywane są składki ze wszystkich Mszy św. sprawowanych w tej kaplicy.

Oprócz modlitwy i pracy troszczymy się też o rozrywkę i integrację parafian – organizujemy latem Parafialny Festyn Rodzinny, wydajemy gazetkę parafialną „Blżej Siebie”, nasz parafialny kalendarz a także organizujemy koncerty. Mamy swoją interesującą i zawsze aktualną stronę internetową (www.wapienica.wiara.org.pl). Wszystko to świadczy o tym, że faktycznie staramy się w trosce o miłość Boga i Kościoła naśladować naszego patrona św. Franciszka.

Kochani Moi Parafianie pragnę Wam ale także wielkiej rzeszy naszych Dobrodziejów powiedzieć proste, skromne ale jakże ważne słowo - **dziękuję**. Dziękuję Wam Kochani za Waszą mądrość, dobre serca, zrozumienie, zaufanie duszpasterzom i ofiarności. Niech to, co dobre trwa, umacnia się i pogłębia a Pan Bóg niech wszelkie dobro wynagradza Wam swoimi łaskami. Razem z moimi Księżmi Wikarymi każdego dnia modlimy się o te łaski dla Wszystkich Dobrodziejów.

Co przed nami? Jeśli Pan Bóg da siły i zdrowie a ludzie pomogą chciałbym w najbliższym czasie zbudować kolumbarium na naszym cmentarzu (czyli miejsce składanie urn z prochami zmarłych parafian) a także dalej podejmować bieżące prace i czekające nas remonty, a tych przy takiej ilości obiektów chyba nigdy brakować nie będzie. Może Boża dobroć i łaskawość ludzi sprawi, że w Wapienicy powstanie kiedyś także nowy cmentarz. Czy jest to możliwe? Ufam, że tak i o to się modlę!

Drodzy pamiętajmy że parafia nie ma żadnej pomocy finansowej z zewnątrz. Wszystko, więc co udało mi się zrobić w czasie tych minionych 10 lat, mocno to podkreślam, zawdzięczam Waszej wierze, dobroci i ofiarności Kochani Parafianie. Wraz z Radą Parafialną chcemy prosić Was o pomoc w dalszych pracach i remontach oraz o dalszą życzliwą i ufną współpracę dla naszego wspólnego dobra i dobra przyszłych pokoleń. Parafia i wszystko co z nią związane to nasze wspólne dobro i wizytówka. Wasza pomoc może być składana w czasie niedzielnych zbiórek a przede wszystkim podczas trzeciej niedzieli miesiąca podczas specjalnych składek kopertowych.

Wielu przyjeżdżających do Wapienicy i zwiedzających nasz kościół pozostaje pod urokiem jego piękna i to Wasza zasługa, za co każdemu z Was jeszcze raz dziękuję. Powiadają i podkreślają, że to co udało nam się zrobić w ostatnim i tak krótkim czasie to

niesamowite osiągnięcie a nasza świątynia i to co z nią związane to w tej chwili jedna z najpiękniejszych wizytówek naszego miasta i naszej dzielnicy a także świadectwo naszej wiary, ofiarności i odpowiedzialności za swoją parafię. Na pewno chcemy, aby ten kościół, to co z nim związane i jego obejście było jeszcze piękniejsze bo to najlepsza wizytówka naszej wiary i nasza radość i duma. Mam nadzieję, że potrafcie Państwo dojrzeć owoce naszej wspólnej troski o kościół murowany i żywy i włączycie się z radością w akcję dalszych prac, inwestycji, remontów które nas czekają oraz życzliwej współpracy i troski o naszą parafię o jej duchowe i materialne oblicze.

Pamiętający w modlitwie Wasz ks. prob. Jerzy

